

Granda zamiast święta piłki

21 listopada 2022

W niedzielę rozpoczęły się najbardziej kontrowersyjne mistrzostwa świata w piłce nożnej w historii. To że rozpoczynają się na przełomie jesieni i zimy jest najmniejszym problemem. Łamanie praw człowieka, setki ofiar-robotników budujących stadiony i korupcja odmieniana przez wszystkie przypadki. Nie tak powinno wyglądać największe piłkarskie święto.

Łamanie praw człowieka to najpoważniejsze zarzuty dotyczące mundialu w Katarze. Doniesienia o nieludzkim traktowaniu robotników z biednych krajów Azji południowo wschodniej w Katarze są właściwie na porządku dziennym. Według różnych relacji pracownicy fizyczni mieszkali w fatalnych warunkach, nie mieli dostępu do jedzenia i wody, a nierzadko nie otrzymywali też wynagrodzenia na czas lub w ogóle.

Dziennikarze niemieckiej stacji WDR nagrali ukrytą kamerą warunki, w jakich mieszkali pracownicy firmy Design Maintenance, podwykonawcy przy budowie stadionu Al Thumama na 40 tysięcy widzów. Robotnicy gnieździли się w małych pokojach, a z jednej ubikacji korzystało 200 osób. Pracodawca zabrał im paszporty i przestał płacić. Jeden z nich powiedział do kamery: „Nie mogę już tego znieść. Chciałbym już tylko wrócić do domu. Nawet nie mogę zadzwonić do rodziny w Nepalu. Gdyby tylko firma zapłaciłaby nam należne pieniądze...” Inny robotnik powiedział przed kamerami telewizji WDR: „Dwóch pracowników zmarło na stadionie na moich oczach. Byliśmy w szoku. Odmówiliśmy pracy, ale przełożony nas do niej zmusił”. Dziennikarze zwracają uwagę, że takie przypadki traktowane są przez władze Kataru jako zgony z przyczyn naturalnych. Według oficjalnych statystyk morderczego tempa prac nie wytrzymały... 3 osoby.

Jednak już w 2021 roku dziennikarze „The Guardian” alarmowali,

że przy budowie stadionów (kandydujący Katar nie dysponował żadną infrastrukturą na tego typu imprezę – 7 z 8 aren mistrzostw świata powstało od zera specjalnie na mundial) śmierć poniosło ponad 6500 ludzi. Właściwej liczby ofiar nie zapewne nie poznamy nigdy. „Wciąż nie przeprowadzono niezależnego dochodzenia w sprawie niewyjaśnionych zgonów, praw pracowniczych, kryminalizacji homoseksualizmu, polowaniu na gejów. FIFA musi teraz użyć wszystkich swoich środków nacisku, aby doprowadzić do wdrożenia zmian”. – apelowała Lise Klaveness, przewodnicząca Norweskiej Federacji Piłki Nożnej. FIFA nie zareagowała.

LGBTQ+

Głośno jest też o dyskryminacji mniejszości seksualnych. W myśl katarskiego prawa homoseksualizm jest nielegalny i karany. Strona katarska odpiera te zarzuty, a nawołujących do bojkotu imprezy aktywistów nazywa „źle poinformowanymi”. Zapewnia jednocześnie, że każda osoba, która przyjedzie na turniej do Kataru, jest mile widziana, choć jednocześnie przestrzega się przyjezdnych przed „publicznym okazywaniem” swoich preferencji seksualnych.

Korupcja

Wątek zakupu, bo tak trzeba nazwać przyznanie Katarowi mundialu, jest tak zawiły i bierze w nim udział tylu ludzi z pierwszych stron gazet, że nie zmieściłby się na całe wydanie Dziennika Trybuna. W telegraficznym jednak skrócie: cofnijmy się do 2010 roku. Wtedy przyznawane były prawa organizacji mundialu w 2018 i 2022 roku. Porozumienie zawarły wtedy Rosja i Katar – organizatorzy kolejnych mistrzostw. W ten sposób połączył się świat sportu, polityki i gospodarczych interesów obu państw.

Phaedra Al Majid, była szefowa ds. komunikacji kandydatury Kataru przyznała, że była świadkiem korupcyjnych propozycji

dla trzech członków FIFA z Afryki. Za to wyzwanie jak sama mówi; „Do końca życia będzie oglądała się za siebie”. Teraz kobieta jest chroniona przez FBI i ukrywa się gdzieś na terenie Stanów Zjednoczonych. Pomysłodawcą i ojcem katarskiego mundialu jest Mohammed Bin Hamman. Miał być też następcą Blattera na stanowisku prezydenta FIFA. Panowie zdążyli się jednak pokłócić i akurat ten plan nie wypalił. Ale pomysł organizacji Kataru podchwycił były emir Kataru Hamad bin Khalifa Al Thani.

Podczas spotkania tych trzech panów miały paść słowa: „Sprowadźmy mundial do Kataru!” Jak widać udało się. Niedawno zatrzymano Jacka Warnera byłego wiceprezydenta FIFA. Ten wątek afery korupcyjnej ciągnie się od 2015 roku. Wówczas w hotelu w Zurychu zatrzymano grupę prominentnych działaczy piłkarskiej centrali, w tym członków Komitetu Wykonawczego, którym zarzucono korupcję. Mieli otrzymywać korzyści finansowe w zamian za głosowanie m.in. na gospodarzy turniejów w Rosji i Katarze, czy podpisywanie umów z nabywcami praw telewizyjnych i marketingowych.

Aby zgłębić temat warto:

- obejrzeć „Tajemnice FIFA”. Dokument Netflixu premierę miał kilka dni temu i odkrywa wiele niewygodnych faktów i kontrowersji wokół FIFA i Kataru.
- przeczytać „Czerwoną kartkę” Kena Bensingera.
- i „Operację mundial” Krzysztofa Kawy i Remigiusza Półtoraka. Podtytuł mówi wszystko: Futbol. Korupcja. Polityka.”

Nawet Blatter krytykuje FIFA

Jeżeli jeszcze mało jest kontrowersji wokół FIFA i mundialu to swoje pięć groszy postanowił dorzucić też były prezydent tej organizacji Sepp Blatter. Blatter wyjawiał, że był zwolennikiem, aby MŚ w 2022 roku przyznano Stanom

Zjednoczonym, ale ówczesny prezydent UEFA i wiceprezydent FIFA Michel Platini forsował kandydaturę Kataru. „Dzięki czterem głosom Platini i federacji UEFA mistrzostwa świata powędrowały do Kataru, a nie do Stanów Zjednoczonych. To prawda” – oświadczył Blatter.

Według Szwajcara głosy rozkładały się 14-8 na korzyść Kataru. Szwajcar wskazuje, że ówczesny prezydent Francji Nicolas Sarkozy wywierał naciski na Platini. Sarkozy w 2010 roku, tydzień przed spotkaniem Komitetu Wykonawczego FIFA zorganizował w swojej rezydencji spotkanie z udziałem Platini i emira – księcia koronnego Kataru, szejka Tamima bin Hamada Al Thaniego. Po tej naradzie Platini zmienił zdanie i od tamtej pory był za przyznaniem mundialu Katarowi. Nie bez znaczenia jest też fakt, że obecny prezydent FIFA Gianni Infantino mieszka w Katarze. „Co może powiedzieć FIFA, jeśli jej prezydent jest w tej samej łodzi, co Katar?” – spytał retorycznie Blatter.

Drogo i bez alkoholu

Długo trwały targi z organizatorami imprezy odnośnie alkoholu. W Katarze jest to towar nielegalny. Nie można go posiadać i przewozić (nawet będąc turystą, który kupił butelkę w strefie bezcłowej przed przylotem – grozi za to więzienie). Katar ugiął się i zgodził na spożywanie alkoholu na stadionach i w specjalnych strefach kibica... żeby 18 listopada wycofać się z tych ustaleń całkowicie. „Podczas samych meczów mistrzostw świata 2022 w Katarze nie będzie sprzedaży alkoholu na stadionach” – poinformowała FIFA. Kibice będą mogli kupić i spożywać alkohol w tylko niektórych hotelach, restauracjach i klubach.

Ten mundial jest też najdroższym w historii – i chodzi tu o bilety. Według badania Keller Sports względem mundialu w Rosji ceny biletów wzrosły o 40 proc. Jeden bilet kosztuje średnio 286 funtów (ok. 1536 zł).

Bojkot

Część kibiców decyduje się na całkowity bojkot rozgrywek, co oznacza nie tylko rezygnację z wyjazdu do Kataru, ale także nieoglądanie meczów w telewizji. „Nie mógłbym świętować na cmentarzu. Nie obejrzę też żadnego spotkania. Jeśli tak samo postąpią setki tysięcy innych osób, to może w ten sposób wybrzmi nasza wiadomość, może wywrze to wpływ na publiczność, sponsorów i cały biznes FIFA” – podkreślił członek stowarzyszenia kibiców francuskiej reprezentacji w piłce nożnej „Irresistibles Francais” Fabien Bonnel.

Żadna z 31 ekip, które zakwalifikowały się na mundial, nie rozważała bojkotu imprezy, ale część z nich protestuje w inny sposób. Najlepszym przykładem jest Dania – jej piłkarze będą grać w czarnych koszulkach na znak żałoby po zmarłych robotnikach i innych ofiarach reżimu politycznego.

FIFA problemów nie widzi

„Te pełne uprzedzenia moralne kazania to zwykła hipokryzja. My, Europejczycy, wyrządziliśmy przez ostatnie 3000 lat tyle krzywd, że powinniśmy za nie przeproszać przez kolejne 3000 lat, zanim zaczniemy prawić komukolwiek moralne kazania” – powiedział na konferencji prasowej Infantino, który kieruje FIFA od 2016 roku i jest jedynym kandydatem przed wyborami w 2023.

Prezydent FIFA nie ma wątpliwości, że przedstawiciele środowiska LGBT+, którzy przyjadą wspierać swoje drużyny w mistrzostwach świata, nie mają się czego obawiać. „Władze Kataru dały mi gwarancję, że wszyscy są mile widziani. Niezależnie od religii, koloru skóry czy orientacji seksualnej. Jeśli ktoś mówi co innego, nie jest to opinia tego kraju ani FIFA” – zaznaczył.

Odniósł się też do piątkowej decyzji FIFA i organizatorów o

cofnięciu pozwolenia na sprzedaż piwa wokół stadionów. Początkowo miała być dozwolona, teraz alkohol spożywać będzie można wyłącznie w strefach kibica i wybranych lokalach. „Osobiście uważam, że kibice są w stanie wytrzymać trzy godziny bez piwa, także we Francji, Hiszpanii czy Szkocji” – skomentował Infantino. Jego zdaniem rozpoczynający się w niedzielę mundial ma potencjał, by być „najlepszym w historii”.

Autorstwo: Bartłomiej Nowak

Źródło: Trybuna.info